

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 listopada 2021 r.

ustanawiająca rok 2022 Rokiem Władysława Bartoszewskiego

W 2022 roku mija setna rocznica urodzin Władysława Bartoszewskiego, znanego towarzyszom broni z Armii Krajowej pod pseudonimami Ludwik lub Teofil. Urodził się 19 lutego 1922 roku w Warszawie. Uczestniczył w jej cywilnej obronie w 1939 roku. Walczył o nią w Powstaniu Warszawskim. Zmarł w Warszawie 24 kwietnia 2015 roku i tu został pochowany.

Władysław Bartoszewski był człowiekiem wszechstronnym: humanistą, historykiem, publicystą, dziennikarzem, pisarzem i wykładowcą. Traktował ten segment swego życia jako misję. Zналиśmy go także jako dyplomatę i polityka. Powiedzieć o kawalerze Orderu Orła Białego oraz człowieku uhonorowanym tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, iż był działaczem społecznym, to pozbawić go części jego niezwyklej osobowości.

Był więźniem Auschwitz, co dawało mu niezwyklej mandat w rozmowach z Niemcami i Austriakami. Gdy mówił im ascetyczną prawdę, oni słuchali w ciszy i dziękowali oklaskami. Tłumaczył, że prawda leży tam, gdzie leży i on nic na to nie może poradzić. Ale jego prawda miała jednocześnie moc oczyszczającą; nie była rytualnym oskarżeniem, lecz fundamentem dla nowej budowy. Jego osobista historia, historia jego miasta i kraju służyła mu do stawiania tamy dla nurtów ideologicznych, które relatywizowały tragiczną przeszłość.

Jego zasługi dla dialogu dawnych wrogów Berlin podsumował Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RFN, a Wiedeń – Wielką Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Republiki Austrii. Uzasadnienia były krótkie: za pracę na rzecz pojednania między Polakami, Niemcami i Żydami.

Wytatuowany na przedramieniu obozowy numer 4427 uwiarygadniał jego sądy przedstawiane Niemcom i Austriakom. Trudne słowa adresowane do Polaków stawały się wiarygodne za sprawą dwukrotnego aresztowania i pięcioletniego pobytu w stalinowskim więzieniu. To burzyło małą stabilizację polskich sumień. Choć zakazano druku jego tekstów, odmawiano wydania paszportu, przeprowadzano regularnie rewizje w jego mieszkaniu,

oczerniano go i obejmowano śledztwami prokuratorskimi, on szukał ludzi dotkniętych większą krzywdą. Głośno upominał się o ułaskawienie Stefana Niesiołowskiego, Andrzeja i Benedykta Czumów oraz innych członków organizacji „Ruch”.

Władysława Bartoszewskiego odznaczono wieloma orderami i odznaczeniami, wśród których dwa – przyznane za pomoc Żydom – zasługują na uwagę szczególną: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, którym odznaczyła go Rada Państwa PRL w 1963 roku oraz Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski przyznany mu przez prezydenta RP na uchodźstwie w 1986 roku.

Władysław Bartoszewski był autorem 50 książek i 1500 artykułów. Posiadał kilkanaście doktoratów honoris causa, w tym Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, Hebrew College w Baltimore, uniwersytetów w Augsburgu i Marburgu oraz Uniwersytetu w Hajfie. Honorowe obywatelstwo przyznała mu Warszawa, Kraków, Gdynia, Wrocław, Opole, Gdańsk, Szczecin, Sopot, Dolny Śląsk oraz gminy Oświęcim i Baranów.

Oficer Armii Krajowej z Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami za udział w Powstaniu Warszawskim, organizator i pracownik Polskiego Państwa Podziemnego, uczestnik „Żegoty”, czyli Rady Pomocy Żydom, ambasador RP w Austrii, minister spraw zagranicznych, senator IV kadencji, sekretarz stanu w Kancelarii Premiera, jak również wieloletni przewodniczący Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zasługuje nie tylko na nasze wspomnienie, lecz stosowanie przez nas jego moralnych rygorów. Władysław Bartoszewski chciał bowiem byśmy pozostali wierni innej jego maksymie. A brzmiała ona: Warto być przyzwoitym!

Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wielkiemu patriocie, uznając jego credo za istotne dla Polaków angażujących się w pracę na rzecz przyszłości demokratycznej Rzeczypospolitej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Tomasz GRODZKI